

Praca



CYPRIAN KAMIL NORWID

Praca

«Pracować musisz», głos ogromny woła,
Nie z potem dłoni twjej lub twego grzbietu,
(Bo prac początek, doprawdy, jest nie tu)
«Pracować musisz z potem twego czoła!»
— Bądź sobie, jak tam chcesz, *realnym* człekiem,
Nic nie poradzisz! twoje każde dzieło,
Choćby się z cudów Herkulejskich wszczęło,
Niedopełnionym będzie i kalekiem;
Pokąd pojęcie pracy, korzeń jeden,
Nie trwa, dopóty wszystkie tracą zgoła,
Głos brzmi w twjej piersi: «*postradałem Eden!*»
Głos brzmi nad tobą: «*pracuj z potem czoła*».
Ekonomistów zbierz wszystkich i nagle
Spytaj ich, co jest pracy abecadłem?
Zacząć mam z czego? gdy na skałę wpadłem
Lub wiatr mię zdradził, zerwawszy pierw żagle,
Od czegoż zacząć? czy od *dłoni potu?*
Od *ramion potu?* ... gdy brak i narzędził...
Gdy otchłań wkoło, a ty — na krawędzi...
.....
Zacznij... *by w głowie nie było zawrotu,*
Więc głos ogromny znów jak pierwej woła:
«Pracować musisz z potem twego *Czoła!*»

Praca

Katastrofa

II

Najprostszy cieśla, co robi toporem,
Choćby on nie wiem jak był pracowity,
Chociażby cieśli tyryjskich¹ był wzorem,
Jeżeli w duszy smutek ma ukryty,
Lub trumnę robi, gdy dławi go żalność,
Łzy własne widząc w żelaza połysku,
Wyrobić musi pierw umysłu stałość,
Bez której nie ma siły — — nawet zysku!
Więc prac początek, prac pierwsza litera
Nie to, co wasza dziś realna szkoła
Uczy — zarówno płytka jak nieszczerza,
„Pracować musisz zawsze z potem *Czoła*”.
— Spustoszonemu mów ty narodowi,
Niech się z bogaci jak można najprędzej,
A mając *posag*, resztę postanowi,
Do-rychtowawszy do onych pieniędzy:
Naucz, by jednym krokiem się przerzucił
Z *historii-jatek* krwawych do warsztatów,
Nauczysz, by się tak śmiał jak *zasmucał*,
Wybawisz naród... lecz automatów!
— Będą tam zamiast rozwinięcia rzeczy,
Takie, owakie fazy gorączkowe —
Po tej, *co twierdzi*, ta druga, *co przeczy*:
Obiedwie warte tyle, ile nowe!
I wszystkie razem w tym tylko zdrażliwe,
Że każdej naprzód zmierzona jest trwałość,
I wszystkie zawsze w końcu nieszczęśliwe:
.....
Nie! — pracą pierwszą jest: *umysłu-stałość*!

Praca

Siła

Pieniądz, Maszyna, Historia

¹ *cieśla tyryjski* — Tyr był staroż. miastem i portem fenickim; Fenicjanie stanowili potęgę w zakresie żegluga i handlu dzięki swemu budownictwu okrętowemu, a więc niejako dzięki sztuce swych cieśli. [przypis edytorski]

III

Widziałem Indian dzikich w Ameryce
I wiem, w ojczyźnie własnej wyszli na co,
Gdy pogardzili rzemiosłem i pracą,
Na łowy jeżdżąc lub malując lice —
Językiem mówiąc *pokoleń nieżywych*,
Mową, *co w własnej się spętała dumie*,
Podstępnie milcząc o prawach drażliwych,
Dlatego, że ich wyrażać nie umie,
Wiem, *czemu język stracili i czemu*
Rzucają włócznie do chmur ci nikczemni,
Ci heroiczni a służący złemu,
Życiem obmierzli, uśmiechem przyjemni —
Widziałem mężów z piórami na głowie,
Niosących tarcze ze skóry żubrowej,
I wiem, że po nich nie spalą się wdowy,
Że marnie zginą ci wielko-ludowie —
Zupełni pychą, energią i ciałem...
— Lecz nie tu koniec tego, co widziałem!

Upadek, Duma, Dziki

IV

Jest tam i plemię, co inaczej żyło:
Porozdzielanych² puścizną warsztatów,
Które się *więcej niż kto wzbogaciło*,
Najrealniejszych pełne demokratów —
Idealowi niepodległe w niczem —
Wolne jak pieniądz, co się toczy krągło;
I wiem, że smaga je tatarskim biczem
Los ów, darzący pierwaj ciszą ciągłą...
— Wiem, że już milion blisko w pień wycięto
Tych zbogaconych i tych zapłaconych,
Doganiających się ofiarą świętą,
A kapitałów żądzą wyścignionych:
Ci — z Indian śmieją się... lecz ci i owi
Na pastwę idą historii-orłowi,
Co, nad ludzkością przelatując, woła:
„Pracować będziesz z potem twego Czola!”

Pieniądz, Bogactwo

Historia, Praca

²porozdzielany — porozwiązany. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/praca>

Tekst opracowany na podstawie: Cyprian Kamil Norwid, Gromy i pyłki: nowy tom poezyj, wyd. Książnica Literacka, Wilno 1944

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Marta Niedziałkowska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).